

Do

Dowództwa Policji Państw.

w Rzeszowie.

W przekonaniu, że do zadań Policji Państwowej w Polacie należy też czuwanie nad bezpieczeństwem własności obywateli, zwłaszcza gdy własność ta - prywatna wprowadziła - przyczynia się do estetycznego wyglądu ulic miasta i stanowi do pewnego stopnia ich ozdobę, mam zaszczyt zwrócić się do Dowództwa Policji Państwowej w Rzeszowie w sprawie następującej.

Według doświadczenia, uczynionego w ostatnich kilku latach, przybywa co roku w sobotę przed Zielonemi Świątami wieczorem albo też w niedzielę Świąteczną bardzo wcześnie rano gromada złodziei, zaopatrzonej w *sieki* ry i drabiny do realności, położonej przy ulicy Krakowskiej tuż za teren kolejowym, gdzie mieści się magazyn naftowy firmy J. Schaitter i Spółka i przystawiały drabiny wycina gałęzie i konary lip, które tam zasadzone dla upiększenia tej ulicy. W skutek tego barbarzyńskiego złodziejstwa przedstawiają owe lipy z roku na rok obraz coraz opzakańszy a wszelkie błagania i prośby, kierowane do władz bezpieczeństwa w Rzeszowie celem zapobieżenia temu wandalizmowi były dotąd zawane bezskuteczne.

To też przedstawiając ten przedmiot Dowództwu Policji Państwowej w Rzeszowie, upraszam o łaskawe zarządzenie, aby w tym roku najściu gromady złodziejskiej zapobieżono a to nie tyle w moim, jak raczej w interesie cywilizowanej części społeczeństwa rzeszowskiego, który do estetycznego wyglądu ulic miasta niejako wagi niewątpliwie przywiązuje.

W Krakowie dnia 9go maja 1921.

*J. Schaitter*